

Płaszcz

T.TV



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

065

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

TRYBUNA

00-835 WARSZAWA

ul. Miedziana 11

Nr 98 z dn. 27-04-99

TEATR TV

Jak skrojony ten „Płaszcz”

Otóż – znakomicie. Tuwimowska opowieść sceniczna, osnuta na „Płaszczu” Gogola, została przygotowana z wielkim pietyzmem, a także wyczuciem specyfiki telewizyjnego medium. Sposób fotografowania trafnie wydobywał groteskowy styl narracji. Doborowa obsada zaś dodała spektaklowi skrzydeł. Dzięki temu stara nowela Gogola, dobrze znana i opisana, pomnikowy symbol kpiny z carskiego despotyzmu, ożyła nie tylko jako obraz z czasów upadłego imperium, ale przypowieść o ludzkim losie. Dramat Akakija bowiem okazał się dramatem człowieka, który pragnie odmienić swój los – precyzyjnie zakorzeniony w realiach epoki, wystaje ponad jej historyczne ograniczenia. Wielką rolę biurowego popychadła stworzył Jerzy Trela, nie po raz pierwszy ujawniając swoje umiejętności komediowe, doskonale łączone z liryzmem. Jego Akakij był śmieszny w swojej bezradności, gamoniowatości, nawet tępotcie, ale jednocześnie rozbijająco szczery i samotny w walce o prawo do godności. Z trudem formułuje zdania, zacina się i opornie snuje myśl, nieco ociężały i wiecznie przestraszony. Ale pięknieje, gdy marzy o swym nowym płaszczu-losie, a potem, kiedy z dumą go przymierza i pokazuje. skrzywdzony i wyszydzony, innym już tonem przemawia (w imieniu autora), buntujący się przeciw bezdusznemu traktowaniu, zgodnie z biurokratycznym pojmowaniem hierarchii. Oprócz Treli zapamiętam na pewno Janusza Gajosa w roli generała, uosabiającego tępotę i cynizm zwierzchnictwa, a także Halinę Gryglaszewską (gosposia), Jerzego Nowaka (krawiec) i Zbigniewa Zamachowskiego (Chlestiakow, ten z „Rewizora”). Staranna obsada epizodów jest miarą pieczołowitości, z jaką reżyser potraktował swoje zadanie. I to się sprawdziło.

TOMASZ MIŁKOWSKI

Julian Tuwim, „Płaszcz” według Gogola,

reż. Andrzej Domalik, Teatr TV, 26 kwietnia.